

Young Igi, Układanki (ft. Margaret)

[Bridge: Young Igi]

Moje dawne życie kiedy zbierałem na Nike'i
Mam inny stan, teraz wszystko jest jak z bajki
Mój złoty strzał, więcej ciuchów mam niż hypebeast
Jak to jest wskoczyć do Balmainu z czarnej Wrangli?

[Zwrotka 1: Margaret]

Ja studio w nocy, ty imprezy w mieście
Znowu się czuję najlepiej, oh
Oni pytają co będzie, mogą się martwić o siebie
W końcu poczułam się pewnie, mogę się odbić od ziemi
Jak nie rozumiesz to przejdź, zeruję kolejny cartridge, ah

[Refren: Margaret]

Znów się bawię w układanki
Siedzę w studiu, palę uuu
Nie hamuję wyobraźni
Nie odróżniam jej od snów
Nie rozumiesz, lepiej zamilcz
Nie chcę bawić się tak już
W pogoni za marzeniami
Analizuję swój ruch, ruch

[Zwrotka 2: Young Igi]

Gonię, mam marzenia, ten rok to jest wyjście z cienia
Za dużo dymu puszczam; publiczne niszczenie mienia
Od nawijania w pokoju do nawijania po scenach
Ja mam więcej niż fanów, więcej niż jeden dylemat
Moje imię: nowy nurt, coś jak Cobain, Cobain Kurt
Mam to co zwała cię z nóg, chcę mieć problem: SUV czy Coupé
Wrzuć mi tylko bit na loop, wersy bomba, żaden śrut
W sercu, kubku, zimny lód, nie chcesz wejść do moich snów

[Refren: Margaret]

Znów się bawię w układanki
Siedzę w studiu, palę uuu
Nie hamuję wyobraźni
Nie odróżniam jej od snów
Nie rozumiesz, lepiej zamilcz
Nie chcę bawić się tak już
W pogoni za marzeniami
Analizuję swój ruch, ruch

[Zwrotka 3: Young Igi]

Analizuję swoje ruchy, często bywam skuty
Na ziemi wyliczony czas, co do jednej minuty
Jak nie wnosisz nic dobrego - nie zawracaj dupy
Zamiast twoich bzdur wolę se przewijać loopy
Mam raczej ciężkie ciało, ale za to lekki umysł
Zamiast gadać z ludźmi wolę w życiu szukać muzy
Chce oduczyć się najbardziej czuć uczucia skruchy
Ćwiczę umysł, kiedy biorę moje gęste buchy

[Refren: Margaret]

Znów się bawię w układanki
Siedzę w studiu, palę uuu
Nie hamuję wyobraźni
Nie odróżniam jej od snów
Nie rozumiesz, lepiej zamilcz
Nie chcę bawić się tak już
W pogoni za marzeniami
Analizuję swój ruch, ruch
Znów się bawię w układanki
Siedzę w studiu, palę uuu
Nie hamuję wyobraźni

Nie odróżniam jej od snów
Nie rozumiesz, lepiej zamilcz
Nie chcę bawić się tak już
W pogoni za marzeniami
Analizuję swój ruch, ruch